

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Poniedziałek 24 października 1955 r.

Rok IV, Nr 253 (954)

## Przodujący pracownicy PGR województwa koszalińskiego udekorowani odznaczeniami państwowymi

W ubiegłą sobotę, odbyła się w sali Woj. Domu Kultury w Koszalinie uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych przodującym pracownikom PGR woj. koszalińskiego. W uroczystości wzięli udział: wiceminister PGR tow. BERLING, sekretarz KW PZPR w Koszalinie tow. KACZMAREK, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN tow. BAJSEROWICZ, kierownik wydziału do spraw PGR KW PZPR tow. WOJTA, przewodniczący ZW ZMP tow. KOWALSKI oraz przedstawiciele miejscowych władz i organizacji masowych.

PO przemówieniu zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu PGR Koszalin inż. Krajewskiego, wiceminister tow. Berling udekorował 38 przodujących pracowników PGR Srebrnymi Krzyżami Zasługi, 72 Brązowymi Krzyżami Zasługi oraz 88 pracownikami — Medalami Dziesięciolecia Polski Ludowej.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał m. in.: dyrektor zespołu PGR Dobrowo tow. Stefan Kowalski i st. mechanik tego zespołu Kazimierz Oleśński, traktorzysta Jan Miazek z zespołu PGR Trzeźno, kombajnier Stanisław Pławiak z zespołu PGR Lubno, Stanisław Kawecki — kierownik gospodarstwa PGR Kotuń, Katarzyna Borsuk — chlewniczk z zespołu PGR Mścice, Mieczysław Klimek — dyrektor zespołu PGR Bukowo, Władysław Neugebauer — dyrektor zespołu PGR Grzmiąca, Zdzisław Wilcezek — st. agronom zespołu PGR Grzmiąca, Mieczysław Gromacki — kierownik PGR Łeknica, Antoni Owczarek — brygadziśta oborowy PGR Rzepowo, Stefan Dołatowski — dyrektor zespołu PGR Gąbino.

Brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczonych zostało m. in.: Franciszka Cudzik — chlewniczk PGR Lubianka II, Antoni Majewski — traktorzysta zespołu PGR Motarzyno, Feliks Zdrowowicz — kierownik PGR Bukowo Morские, Michał Mucha — traktorzysta zespołu PGR Trzeźno, Mieczysław Nowicki — st. zootechnik zespołu PGR Biesowice, Michał Hanecki —

stróż zespołu PGR Gorawino, Franciszek Sobieraj — kombajnier zespołu PGR Rokosowo, Bazyl Nasterowski — kowal zespołu PGR Gorawino, Władysław Galat — monter zespołu PGR Bonin.

Następnie zabrał głos wiceminister PGR tow. Berling. Stwierdził on, że PGR-y woj. koszalińskiego w stosunku do ubiegłego roku znacznie usprawniły wykonywanie różnych prac, o czym świadczą tegoroczne zbiory i prace wykopkowe. Składając odznaczonym pracownikom życzenia jeszcze większych sukcesów oświadczył m. in.: „Partia i rząd oceniły należyście wasz ofiarny wysiłek. Ale jednocześnie partia i rząd liczą, że wasza wydatna praca i poczucie obowiązku, będą promieniowały na całe zalogi PGR”.

W imieniu kierownictwa KW PZPR w Koszalinie serdeczne życzenia dalszych osiągnięć dla odznaczonych i wszystkich robotników PGR złożył sekretarz KW PZPR tow. Kaczmarek.

W imieniu odznaczonych przemówił st. agronom zespołu PGR Grzmiąca Zdzisław Wilcezek. Dziękując za odznaczenia przyrzekł, — że zarówno odznaczonych jak i wszystkich pracowników PGR nie będą oszczędzać sił dla terminowego wykonywania planów oraz dla podniesienia gospodarki PGR na jeszcze wyższy poziom.

Przemawiał także kierownik PGR Kotuń tow. Stanisław Kawecki, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia. (r)



Z A stołem przydziałnym miejsca zajęli: wiceminister Państwowych Gospodarstw Rolnych tow. Berling, sekretarz KW PZPR tow. Kaczmarek, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN tow. Bajserowicz, przewodniczący ZW ZMP tow. Kowalski oraz przedstawiciele Centralnego Zarządu PGR Koszalin z dyrektorami tow. tow. Brzózka i Krajewskim.

Na zdjęciu wiceminister PGR tow. Berling (w środku) podczas wygłaszania przemówienia.



WICEMINISTER PGR tow. Berling dokonał aktu dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi czolowych pracowników PGR naszego województwa ze wszystkich dziedzin produkcji.



PO części oficjalnej uroczystości, wszyscy odznaczeni oraz goście udali się na wspólny obiad. Przy zastawionych stołach długo rozmawiano o sprawach interesujących rolników i hodowców, wymieniano doświadczenia, zawierano znajomości. Uroczystość upłynęła w serdecznym nastroju.

Tekst i zdjęcia ZBIGNIEW ROGOWSKI

Z obrad VI Plenum CRZZ czytaj na 2 str.

## W Warszawie rozpoczął obrady V Krajowy Zjazd ZZNP

Warszawa, 23 bm. o godz. 15-ej w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie nastąpiło otwarcie jubileuszowego V Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

Na uroczystość otwarcia zjazdu przybyli serdecznie witani członkowie Biura Politycznego KC PZPR i Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz i Aleksander Zawadzki, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Adam Rapacki oraz sekretarz KC PZPR — Władysław Matwin. Przybyli także członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych.

Olbryzmia Salę Kongresową wypełnili delegaci nauczycielstwa polskiego — najlepsi reprezentanci starszego i młodszego pokolenia krzewieli oświaty w naszym kraju.

Na sali znajduje się sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Nauczycieli — Paul Delanoue oraz przedstawiciele nauczycieli radzieckich, czechosłowackich, niemieckich, francuskich i włoskich.

Obrady zgają uczestnicząca walka rewolucyjna 1945 roku, wybitny pedagog, członek

Prezydium Polskiej Akademii Nauk, prof. Natalia Gąsiorowska. (Dokończenie na 2 str.)

**ZZNP**  
odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy

Warszawa. Z okazji V Krajowego Zjazdu ZZNP, w 50-tą rocznicę powstania ZZNP — Rada Państwa, w uznaniu szczególnie ważnej i społecznie odpowiedzialnej pracy nauczyciela — wychowawcy młodego pokolenia budowniczych socjalizmu, nadała Związkowi Zawodowemu Nauczycielstwa Polskiego order „Sztandar Pracy” I klasy.

**Miastko zwolnione od miarek i odsypów**

Warszawa. 8 dalszych powiatów przekroczyło 90 proc. dostaw zboża dla państwa. M. in. powiat Miastko, w woj. koszalińskim. Liczba powiatów, które zrealizowały dostawy zboża w ponad 90 proc. wynosi 114.

Przemówienie wygłoszone przez tow. Bolesława Bieruta na V Krajowym Zjeździe ZZNP zamieścimy w następnym numerze

## List N. A. Bułganina do D. Eisenhowera

Moskwa. Jak podaje agencja TASS, w dniu 20 października przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin wystosował list następującej treści do prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera.

SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE

Dziękuję Panu za list z 12 października br. w sprawie rozbrojenia. Będę oczekiwał chwili, gdy Pan będzie mógł przedstawić wszystkie swe uwagi na ten temat — jak Pan zamierza to uczynić. Cieszę się, że przywiązuje Pan tak wielką wagę do tych zagadnień. Nie ulega wątpliwości, że wszystko co rząd naszych krajów będą mogły uczynić, aby powstrzymać wyścig zbrojeń i zaprowadzić w tym celu niezbędną kontrolę — będzie odpowiadało żywotnym interesom oraz pragnieniom na rodów.

Z zadowoleniem stwierdzam, że odnosi się Pan zyczliwie do naszych propozycji dotyczących postępowania kontrolnych, których celem jest zapobieżenie nagłej napaści jednego kraju na inny. Sądze, że porozumienie w tej sprawie miałoby donosić znaczenie dla osiągnięcia postępu w rozwiązaniu problemu rozbrojenia.

Wszyscy w Moskwie życzy-

my Panu jak najszybszego powrotu do zdrowia.

Ze szczerym szacunkiem

N. BULGANIN  
Soczi, 20 października 1955 r.



### MOSKWA

Dnia 22 października przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął na Kremlu prezydenta Burmy U Nu.

22 października premier Burmy U Nu i towarzyszące mu osoby odwiedziły Mauzoleum W. I. Lenina i J. W. Stalina składając wieńce.

W tym samym dniu premiera Burmy przyjął przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i odbył z nim rozmowę. W rozmowie wzięli udział E. M. Kaganowicz i W. M. Molotow.

W toku rozmowy wymieniono poglądy w różnych sprawach międzynarodowych istotnych dla obu stron.

### KOPENHAGA

W dniu 21 października rozpoczęły się obrady XVIII Zjazdu Komunistycznej Partii Danii. Na zjazd przybyło 300 delegatów oraz goście z Polski, Czechosłowacji, Hiszpanii, Kanady, Niemiec zachodnich, Francji, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Belgii i Islandii.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza reprezentuje członek KC PZPR Ostap Dłuski.

### RZYM

22 października w godzinach popołudniowych przybył do Rzymu sekretarz stanu USA John F. Dulles.

Jak stwierdza dziennik „Il Messaggero”, wielu obserwatorów politycznych we Włoszech uważa, że powodem wizyty J. Dullesa w Rzymie jest dążenie departamentu stanu USA do stworzenia na płaszczyźnie politycznej i politycznej przeciwwagi skutków podróży Pietro Nenni'ego do Pekinu i do Moskwy.

## Prace jesienne na wsi koszalińskiej

Państwowe Gospodarstwa Rolne wszystkich trzech zespołów powiatu złotowskiego, zakończyły w całości siewy jesienne. Osiągnięcie to jest wynikiem dobrej organizacji pracy i poczucia odpowiedzialności za należyte wykonanie swych zadań.

W akcji wykopkowej przoduje zespół Debrzno, który do chwili obecnej wykopał już około 80 proc. ziemniaków. Zespół ten, w którym wykopano także 22 ha buraków, znajduje się również na

pierwszym miejscu jeśli chodzi o orki zimowe.

Dobrze przebiegają wykopki w spółdzielni produkcyjnej w Franciszkuwie, gdzie wybrano już około 95 proc. ziemniaków. Wśród gospodarstw indywidualnych przodują w akcji wykopkowej chłopcy z gromad: Dołnik, Śmiardowo Krajeńskie, Górzno, Głomsk i Zakrzewo. W gromadzie Radawnica niektórzy rolnicy w 100 proc. zrealizowali już swój roczny plan (Dokończenie na 2 str.)



# W Warszawie rozpoczął obrady V Krajowy Zjazd ZZNP

(Dokończenie z 1 str.)

Po zagajeniu, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonuje aktu dekoracji sztandaru ZZNP Orderem „Sztandar Pracy” i klasy nadanym nauczycielstwu polskiemu przez Radę Państwa w uznaniu szczególnie ważnej i społecznie odpowiedzialnej pracy nauczyciela-wychowawcy młodego pokolenia budowniczych socjalizmu.

Aleksander Zawadzki wygłasza przemówienie następującej treści:

**„DRODZY TOWARZYSZE NAUCZYCIELE!**

Przyznając wysokie i zaszczytne odznaczenie waszej organizacji związkowej, Rada Państwa dała wyraz uznaniu, jakie naród i jego władza ludowa żywi dla was, polskich nauczycieli, dla waszej szczególnie ważnej i społecznie odpowiedzialnej pracy, dla waszych poważnych osiągnięć.

Nielatwą drogą rozwoju przeszedł Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego w ciągu minionych 50 lat swego istnienia. Lecz zawsze w pragnieniach i dążeniach wieloletniego rzeszy jego postępowych działaczy i członków był on najszerzą formą zręczania i aktywizacji sił, inicjatywy i talentów nauczycielskich dla kształcenia i wychowania światłej, patriotycznej młodzieży, gorąco miłującej swój kraj, swój naród, swą ojczyznę.

Polska Ludowa wysoko oceniła trud nauczyciela polskiego — wychowawcy młodych budowniczych socjalizmu.

Niech odznaczenie, którym wyróżniony został Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, będzie dla was, drodzy towarzysze i przyjaciele, bodźcem i zachętą do dalszego pogłębiania ideowo-politycznej postawy i wzarości waszej organizacji zawodowej, do dalszego pokonywania trudności, do dalszego wzmagania twórczego wysiłku nad coraz doskonalszym nauczaniem i wychowywaniem, we wszechstronnej współpracy z rodzicami naszej dziatwy i młodzieży.

Nieście wysoko zaszczytny sztandar waszego Związku.

W imieniu Rady Państwa życzę wam z całego sercem, byście zadaniami, które stoją przed każdym nauczycielem

w Polsce Ludowej, z honorem wypełnili”.

W imieniu nauczycieli polskich za odznaczenia podziękował wioletołni działacz ZZNP — Władysław Matula.

Serdeczne oklaski towarzyszą słowom przewodniczącego ZG ZZNP, kiedy stwierdza on, że nauczycielstwo pragnie dać wyraz przywiązania i wdzięczności do partii przez nadanie, decyzją plenum Zarządu Głównego, Złotej Odznaki Związkowej — I Sekretarzowi KC PZPR Bolesławowi Bierutowi.

Następnie dłuższe przemówienie wygłasza serdecznie witany I sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut.

Po przemówieniu Bolesława Bieruta rozlegają się długotrwałe okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć Polski Ludowej.

Z kolei przewodniczący Zarządu Głównego ZZNP Stanisław Mach wygłasza referat pt. „50 lat Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego”.

Część oficjalną pierwszego dnia obrad V Zjazdu Krajowego ZZNP kończy Międzynarodówka, odśpiewana przez wszystkich zebranych.

Z kolei z bogatym programem wystąpił zespół pieśni i tańca CRZZ.

## Z pobytu prof. Infelda w ChRL

Na zdjęciu obok: premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai w rozmowie z profesorem Infeldem i jego żoną.

(Fot. CAF)



## VI Plenum CRZZ

# obradowało nad wzmocnieniem działalności kulturalnej, oświatowej i wychowawczej związków zawodowych

WARSZAWA. W dniu 21 bm. obradowało w Warszawie VI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, poświęcone omówieniu zadań ruchu zawodowego w dziedzinie działalności kulturalnej, oświatowej i wychowawczej.

W obradach wzięli udział: sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski, minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski, wiceminister oświaty Zofia Dembińska, zastępca kierownika wydziału kultury KC PZPR Tadeusz Daniłowicz oraz liczni działacze kulturalni.

Obrady zajął przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz. Uczestnicy plenum uczcili minutą milczenia pamięć zmarłego niedawno sekretarza CRZZ Bronisława Marksa.

Referat na temat obecnych zadań związków zawodowych w dziedzinie działalności kulturalnej, oświatowej i wychowawczej wygłosił sekretarz CRZZ Artur Starewicz.

Po zakończeniu dyskusji sekretarz CRZZ — Artur Starewicz przedstawił uczestnikom obrad projekt uchwały w sprawie działalności kulturalnej, oświatowej i wychowawczej związków zawodowych.

## Wyjazd polskiej delegacji rządowej do Indii

WARSZAWA. 22 bm. wyjechała do Indii polska delegacja rządowa z ministrem handlu zagranicznego Konstantym Dąbrowskim na czele, która weźmie udział w uroczystościach otwarcia Międzynarodowych Targów w New Delhi.

Delegacja omówi także możliwości dalszego rozwoju i zacieśnienia stosunków gospodarczych między naszymi krajami.

## Władze bezpieczeństwa aresztowały przetrzyconych do kraju szpiegów amerykańskich

WARSZAWA. 27 sierpnia br. ukazała się w prasie polskiej wiadomość o aresztowaniu dwóch agentów amerykańskiego ośrodka wywiadowczego w Oberursel koło Frankfurtu n. Menem. Ostatnio władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały dalszych agentów tegoż ośrodka, którzy we wrześniu br. zostali przetrzycony drogą nielegalną do kraju z zadaniem prowadzenia roboty szpiegowskiej. Są to: Ignacy Diaczkowski, vel Johan Roszczyk, vel Wacław Cieślak urodzony 25 sierpnia 1924 r. w Zukowcach pow. Zborów, woj. tarnopolskie, oraz Czesław Biardzki, vel Edward Baczewski, urodzony 24 stycznia 1927 roku w Zbuczynie, pow. Siedlce.

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że Diaczkowski w 1943 r. mieszkał w miejscowości Zborów, skąd przez okupanta został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Po zakończeniu działań wojennych Diaczkowski powrócił do kraju. Do roku 1949 przebywał on w obozie w Wiesbaden, a następnie do lipca 1955 r. w tzw. kompaniach wartowniczych. W sierpniu br. Diaczkowski został zwerbowany i wysłany na

kurs szpiegowski przez oficera wywiadu amerykańskiego występującego pod nazwiskiem Stefan Kubik.

Po ukończeniu kursu Diaczkowski został zaopatrzony w fałszywe dokumenty i wyposażony w sprzęt szpiegowski, a następnie przetrzycony do kraju z zadaniem zbierania wiadomości o jednostkach wojskowych.

Drugi z aresztowanych — Biardzki w październiku 1945 roku nielegalnie przedostał się z Polski do Niemiec zachodnich, gdzie początkowo przebywał w obozie dla obcokrajowców, a następnie wstąpił do kompanii wartowniczych. W sierpniu 1955 r. nawiązuje on współpracę z wywiadem amerykańskim, przechodząc przeszkolenie szpiegowskie pod kierunkiem oficera wywiadu amerykańskiego występującego pod nazwiskiem Henryk Sokół.

Dzięki akcji władz bezpieczeństwa obaj agenci zostali umieszkodliwieni, zanim zdążyli z materiałami szpiegowskimi powrócić do bazy amerykańskiego ośrodka wywiadowczego w Oberursel.

Po zakończeniu śledztwa będą oni odpowiadać przed sądem.

W grudniu 1954 r. w związku z tym w dalszym ciągu wzywała pomocy. W końcu szyprowi „Korabia” udało się nawiązać łączność z holownikiem holenderskim „Holand”, który nad ranem o godz. 3 min. 20 zbliżył się do „Korabia”. Huragan nie ustawał ani na chwilę. Rozcięcie liny w tych warunkach okazało się niemożliwe. „Holand” nie odstępował jednak zagrożonego kutra.

O świcie „Holand” rzucił linę „Korablowi” i zaczął holować go do brzoju holenderskiego. Tej samej nocy łącznie ze statkiem „Fryderyk Chopin” straciły jednostki rybackie „Fuchacz”, „Sikora” i kilka innych. Jak się okazało, zawinięły one szczęśliwie do portów angielskich.

Projekt uchwały o zakładach sędziów koleżeńskich, które będą jeszcze jednym czynnikiem wywołania załóg zakładów pracy i ugruntowania socjalistycznej moralności wśród związkowców — referowała sekretarz CRZZ — Zofia Wasilkowska. Po ożywionej dyskusji na temat poszczególnych punktów uchwały, uczestnicy plenum uchwałą przyjęli.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

Plenum podjęło też uchwałę w sprawie składek członkowskich, w myśl tej uchwały wysokość składek członkowskiej ustalać się będzie na podstawie zarobku pracowników — zmniejszonego o wysokość podatku od wynagrodzeń.

## Rząd francuski rozpisuje wybory i przetrzuca wojska z Wietnamu do Afryki Północnej

PARYŻ. W dniu 21 października odbyło się posiedzenie rządu francuskiego, na którym postanowiono przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu projekt ustawy w sprawie rozpisania wyborów powszechnych na dzień 4 lub 11 grudnia br.

Po posiedzeniu rządu premier Edgar Faure oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że rząd postanowił przeprowadzić nowe wybory, aby uzyskać dla swej polityki poparcie Zgromadzenia Narodowego mającego dłuższy okres kadencji niż Zgromadzenie obecne. (Jak wiadomo, kadencja obecnego Zgromadzenia upływa w połowie 1956 roku).

PARYŻ. Premier rządu francuskiego Edgar Faure oświadczył, że w najbliższym czasie około 15 tysięcy żołnierzy i oficerów francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach zostanie stamtąd wycofanych. Będą oni prawdopodobnie przetrzycony do Afryki Północnej. Francuski korpus ekspedycyjny w Indochinach liczy obecnie — jak stwierdził premier Faure — przeszło 35 tysięcy ludzi.

## Nowa sytuacja w Niemczech zachodnich i zadania Komunistycznej Partii Niemiec

### Oświadczenie kierownictwa KPD

BERLIN. W Düsseldorfie odbyła się konferencja prasowa, na której kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) złożyło oświadczenie w sprawie stanowiska partii wobec problemu zjednoczenia Niemiec na pokojowych i demokratycznych zasadach. Oświadczenie omawia na wstępie nową sytuację na świecie i w Niemczech zachodnich oraz podkreśla, że podstawowym warunkiem zjednoczenia kraju jest utworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego oraz wprowadzenie w Niemczech za chodnich prawdziwie demokratycznego ustroju społecznego.

W ustępie poświęconym analizie obecnej polityki rządu Adenauera oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim. Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

Adenauer oświadczenie stwierdza, że pod naciskiem zachodnio-niemieckich mas pracujących oraz wpływowch kół gospodarczych musiał on zgodzić się na nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Związkiem Radzieckim.

# Prace jesienne na wsi koszalińskiej

(Dokończenie z 1 str.)

obowiązkowych dostaw ziemniaków. Należą do nich: Marta Biedrzycka, Franciszek Rozenthal, Jan Witkowski, Jan Brevka, oraz Anna Dawidowska i Franciszek Osmański z Krzywej Wsi.

(M. J.)

## PGR Przytoko świel przykładem

PGR Przytoko z zespołu Świelencko pierwszy w powiecie miasteczkim zakończył wykopki ziemniaków. Kierownik gospodarstwa tow. Bronisław Brus oświadczył: „Mielliśmy do wykopania 52 ha ziemniaków. Planowaliśmy zakończyć wykopki w ciągu 12 dni, tzn. do 16 października. Dzięki jednak wzorowej pracy brigad, jak np. brigady polowej Ryszarda Kozenki, zakończyliśmy wykopki ziemniaków dwa dni przed terminem. Do sprawnego i przedterminowego zakończenia wykopków przyczyniły się przede wszystkim takie kobiety z brigady polowej, jak Elżbieta Pantel, Edyta Krenz i inne. Ofiarne pracowały również grupa żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, która wykonywała do 128 proc. normy dziennie. Dużą pomoc przy wykopkach okazali członkowie rodzin robotników. Chętnie pracowali oni również w niedzielę, a obecnie pomagają przy wykopkach buraw.”

Przykładem przodującej załogi z PGR Przytoko powinny być również przodujący na te PGR, spółdzielnie produkcyjne i chłopów gospodarujących indywidualnie, gdzie wykopki ziemniaków przebiegają słomazycznie. Do opiekunów należą m. in. zespół PGR

Bamów oraz spółdzielnie produkcyjne Nowy Żelbórz, Zielen, Podgóry, Miszewo, Dolsko i Brochowo oraz szereg chłopów gospodarujących indywidualnie.

(L. G.)

## W Żelaźnie — 185 q ziemniaków z ha.

RZS w Żelaźnie pierwszy w powiecie biłogardzkim zakończył wykopki, zwózki i kopcowanie ziemniaków. Przeciętna wydajność z hektara wyniosła 185 kwintali. Siewy jesienne na obszarze 50 ha zakończone zostały już 10 bm. We wszystkich pracach pola wycna na wyróżnienie zasługuje postawa kobiet naszej spółdzielni. Obecnie kobiety przystąpiły do zespołowego kopania ziemniaków na działkach przyzgodowych, rozumiejąc, że praca razem idzie prędzej i łatwiej.

Edward Swarz

## Przodujący ludzie Dretynka.

Chłopi ze wsi Dretynek realizują obowiązkowe dostawy ziemniaków. Tak samo jak w roku ubiegłym, pierwszy zawiózł ziemniaki na punkt skupu w Kołkach przodujący gospodarz Dretynka Stanisław Czamecki. Za jego przykładem poszedł Antoni Rynkowski, również przodujący rolnik. Następnie pojechał z ziemniakami Jan Mazur, Jan Wierciński, Marcin Czamecki i inni.

Walenty Parahuda





## Nasi delegaci na V Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego

W dniach od 23 do 25 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie obraduje V Krajowy Zjazd ZZNP. Na zjazd ten wyjechali róż-

nież czołowi działacze oświatowi oraz przodujący nauczyciele Ziemi Koszalińskiej. Wśród nich:



**WŁADYSŁAW SZULC** przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie.



**BOLESŁAW WISNIEWSKI** kierownik pedagogiczny Szkoły TPD Nr 2 w Słupsku.



**MARIA BYLCZYŃSKA** kierownik Szkoły Podstawowej w Barwicach powiat Szczecinek.



**JAN GAPA** nauczyciel Zasadniczej Szkoły Metalowej w Złotowie, sekretarz Zarządu Oddziału ZZNP w Złotowie.



**AUGUSTYN RAKOWSKI** kierownik Szkoły Podstawowej w Chwiramie, powiat Wałcz.

(Rog.)

Z obrad zgromadzenia ogólnego członków Polskiej Akademii Nauk

## Potrzeby gospodarcze i kulturalne narodu polskiego kształtują plany pracy PAN

WARSZAWA. W toku zakończonych już w Warszawie obrad zgromadzenia ogólnego członków Polskiej Akademii Nauk, po referacie sekretarza naukowego PAN prof. Henryka Jabłońskiego o dotychczasowej działalności Akademii — referat o kierunku i rozwoju badań

Polskiej Akademii Nauk w latach 1956—1960 wygłosił prezes PAN prof. Jan Dembowski.

Prof. Dembowski podkreślił na wstępie, iż Polska Akademia Nauk utrzymuje stały, ścisły kontakt z życiem całego naszego narodu — stąd też i jej plany działalności badawczej będą nadal kształtować się pod wpływem potrzeb gospodarczych i kulturalnych Polski.

Przed naszym krajem stoją wielkie zadania Planu 5-letniego, który przyniesie ma ludziom pracy dalsze podniesienie stopy życiowej oraz który przyniesie dalszy rozwój naszego przemysłu we wszystkich jego dziedzinach, intensywny rozwój rolnictwa, postęp techniczny, regulację dróg wodnych. Są to olbrzymie problemy ogólnopolskowe, w których rozwiązaniu Akademia weźmie żywy udział.

Wśród licznych zagadnień, którymi w najbliższej przyszłości zajmie się Polska Akademia Nauk na czoło wysuwa się ze względu na swą niezwykłą ważność problem wykorzystania do celów pokojowych energii jądrowej. Możliwość w tej dziedzinie są nieograniczone. W ciągu najbliższych kilkunastu lat zastosowanie energii jądrowej zrewolucjonizuje nasz przebieg. Niemniejszą rolę odegrają zastosowania tej energii w medycynie, rolnictwie, biologii i innych naukach. Powołany do życia w bieżącym roku Instytut Badań Jądrowych PAN w najbliższej przyszłości stanie się największym z instytutów Akademii.

Dalej prof. Dembowski stwierdza, iż problemy przewidziane w planach na najbliższe 5-letnie przez poszczególne wydziały Polskiej Akademii Nauk będą stopniowo uzupełniane tak, aby nauka mogła przyczynić się do postępu technicznego i usprawnienia gospodarki narodowej. Szczególnie zaznacza się to w

dażeniu do podniesienia poziomu naszego rolnictwa, racjonalnego rozmieszczenia sił wytwórczych oraz wykorzystania zasobów kraju.

Po referatach prof. H. Jabłońskiego i prof. J. Dembowskiego wywiązała się dyskusja.

### Skład nowego Prezydium PAN

WARSZAWA. Uczestnicy zgromadzenia ogólnego Polskiej Akademii Nauk dokonali wyboru nowego 37-osobowego Prezydium PAN, w składzie:

Prezes PAN — prof. Jan Dembowski.

Wiceprezesi PAN: prof. Kazimierz Nitcz, prof. Wacław Sierpiński i prof. Witold Wierzbicki.

Sekretarz naukowy PAN — prof. Henryk Jabłoński.

Zastępcy sekretarza naukowego PAN: prof. Józef Chałasiński, prof. Paweł Szulkin i prof. Stanisław Leszczycki.

Sekretarze wydziałów PAN: prof. Jan Wasilkowski — wydz. I, prof. Kazimierz Petrusiewicz — wydz. II, prof. Michał Smałowski — wydz. III i prof. Witold Nowacki — wydz. IV.

Członkowie: prof. Osman Achmatowicz, prof. Mieczysław Czaja, prof. Jan Dąbrowski, prof. Franciszek Fiedler, prof. Ludwik Fleck, prof. Natalia Gąsiorowska, prof. Janusz Groszkowski, prof. Leopold Infeld, prof. Janusz Lech Jakubowski, prof. Roman Kozłowski, prof. Stanisław Kulczyński, prof. Kazimierz Kuratowski, prof. Oskar Lange, prof. Tadeusz Manteuffel, prof. Teodor Marchlewski, prof. Stanisław Mazur, prof. Kazimierz Michałowski, prof. Ludwik Paszkiewicz, prof. Andrzej Sołtan, prof. Witold Stefański, prof. Bolesław Świętochowski, prof. Władysław Szafer, prof. Tadeusz Urbański, prof. Kazimierz Wyka i prof. Stefan Żółkiewski.

### Podpisanie planu realizacji umowy kulturalnej Polska — Czechosłowacja

WARSZAWA. W dniach od 17 do 22 bm. obradowała w Warszawie polsko-czechosłowacka komisja mieszana, która opracowała plan realizacji umowy kulturalnej na rok 1956 między PRL a CSR.

Nowy plan przewiduje dalsze znaczne rozszerzenie wymiany kulturalnej między obu krajami, w szczególności w zakresie nauki i sztuki.

## W 50-tą rocznicę strajków szkolnych 1905—1907 r.

WARSZAWA. 22 bm. rozpoczęły się w Warszawie obchody 50-tych rocznicy istnienia Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, które zainaugurowała uroczysta akademii w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie, poświęcona strajkom szkolnym w okresie rewolucji 1905—1907 roku.

Wielką salę wypełnili przedstawiciele nauczycielstwa polskiego: delegaci na V Krajowy Zjazd ZZNP — przodujący, najbardziej ofiarni wychowawcy młodego pokolenia.

Na uroczystość przybyli: sekre-

tarz generalny Międzynarodowej Federacji Nauczycieli Paul Delanoue oraz przedstawiciele nauczycielstwa radzieckiego, czechosłowackiego i francuskiego.

W prezydium akademii zasiadli: sekretarz KC PZPR W. Matwin, przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz, minister oświaty W. Jarosiński, przewodniczący ZG ZZNP St. Mach, przewodnicząca ZG ZMP H. Jaworska.

Wygłoszono referat obrazujący historię słynnego strajku szkolnego 1905 roku.

**N**IEZWYKLE serdecznie witani mieszkańcy Koszalina przybyli tu z gościnnym jubileuszowym występowaniem Zespół Artystyczny Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Burzliwe, owacyjne oklaski po każdej piosence, po każdym tańcu, jakże miłych ich wykonawców — serdecznych starych znajomych — były najlepszym dowodem, że występ podobają się.

Jest też chyba po temu najlepsza okazja, aby życzyć całemu zespołowi ciągłych sukcesów w jego pracy artystycznej, doczekania się jak najprędzej 1000 występu. Do Koszalina przyjeżdżacie miłi goście częściej — nie czekajcie na następny jubileusz. Tego z całego serca życzymy i Wam i sobie.

**W**YRAZAJĄC się językiem fachowym powiemy, że na koncercie był komplet, albo że przedstawienie było „kaszowe”.

A oznacza to po prostu, że wszystkie bilety zostały wyprzedane. Czy często się to zdarza w Koszalinie? Można powiedzieć — prawie zawsze. Nie tak jednak bardzo często zdarza się, by koszalinacy szturmowali kasę „Orbisu” już na kilka dni przed występem, żeby proponowali za odstąpienie biletu wygórowane ceny, żeby nawet co bardziej „stateczne osoby” naszego miasta decydowały się na zajęcie nie tylko miejsca w ostatnim rzędzie, ale i stojących.

A działo się tak właśnie podczas ostatnich występów warszawskiego zespołu pieśni i tańca. Już dwa głosne nazwiska tancerzy — Bittnerówny i Grucy wystarczyły, żeby zelektryzować publiczność, postawić ją w ogonku przed kasą. I nie było nikogo zawiedzionego w swych oczekiwaniach. (Mam oczywiście na myśli tych szczęśliwców, którzy przeżyli na koncercie uroczyste dwie godziny). Wielu natomiast było takich — do nich należy i niżej podpisany — którzy wprost oczarowani zostali pięknem i wysoką kulturą występów warszawskich artystów.

I obok takich głównych nazwisk jak Bittnerówna i Gruca, jak Anto-

nina Kawecka, wbito się na zawsze w pamięć wielu mieszkańców Koszalina nazwisko Surzyńskiego — niezrównanego wprost recytatora wierszy Tuwima i Norwida. Każde wyjście na scenę tego doskonałego artysty witanie było długo niemilkającym oklaskami.

Tak, publiczność koszalińska potrafi ocenić prawdziwą sztukę, umie i potrafi serdecznie dziękować za wspaniałe przeżycia artystyczne.

Piszę o tym, jeszcze teraz, po kilku dniach przeżywanym po raz wtóry piękno tego cudownego wieczoru i nie dziwię się przeto, że zapomniałbym nieomal wtrącić — a to jest moim zdaniem w tym miejscu równie konieczne — paru niemiłych krytycznych słów. Adresuję je do tych wszystkich, którzy udają

bym tu mówić. Chcę mówić również o tym najbliższym przyjacielu po rodzicach, o człowieku, którego wspomniamy zwykle całe życie za jego serce i rozum — o nauczycielu.

Znam takiego nauczyciela — wielkiego smakosza sztuki, rozmówcę w piękne rafaelskie obrazy, przeżywającego głęboko każdą sztukę artystyczną. Jego dzieci, bo tak nazywa i tak traktuje swoich uczniów, przejmują od niego dobre cechy, te jego zamilowania, dzielą się niejako bogactwem jego wrażeń estetycznych.

Takich nauczycieli podobnych do mojego znajomego znajdziesz na Ziemi Koszalińskiej wielu. Wystarczy tylko pomyśleć tych, którzy ukochali szczerze swój piękny zawód. Ci właśnie ludzie, ich przedstawili-

ciele spotkali się w Warszawie na V Krajowym Zjeździe ZZNP zwołanym z okazji 50 rocznicy istnienia tego Związku. Wśród delegatów Ziemi Koszalińskiej znaleźli się między innymi Zofia Czajkowska, Bolesław Wisniewski i Stanisław Matysiakiewicz. Oni to wśród wielu spraw dotyczących życia i pracy naszego nauczycielstwa porusza niewątpliwie i sprawy młodzieży, jej wychowania, będą mówili o dążeniach młodych ludzi, ich marzeniach. Całe zaś społeczeństwo Ziemi Koszalińskiej żywo interesujące się przebiegiem zjazdu, witając serdecznie obradujących nauczycieli z całego kraju, raz jeszcze potwierdza jak wysoko ceni zawód nauczyciela, jakim szacunkiem i godnością otacza wychowawców młodego pokolenia.

**E**SZCZE raz na chwilę powrócę do tego wspaniałego koncertu. Byłem na nim dwa razy — dzień po dniu (ma się to szczęście). Na jednym i drugim wieczorze widziałem wiele młodzieży — i tej już dorastającej i tej jeszcze w „wieku szkolnym podstawowym”.

Bardzo dobrze, że młodzież nasza garnie się do prawdziwej sztuki. Oby tak zawsze było. By jednak życzenie to stało się faktem, dużo — powiedzmy sobie szczerze — od nas zależy, od nas starszych. Ale nie tylko o rodzicach chciał-

być najpiękniejszym zawodem — przynajmniej dla niego — to zawód tokarza. I jak nam mówił — tęsknił niemało za tokarką, kiedy przez długi okres czasu pracował na stanowisku referenta w Dziale Kadry Stupskiej Fabryki Narzędzi Rolniczych. Docekał się wreszcie — jak to się teraz ogólnie mówi — przejścia do produkcji. I znów poczuł się jak najbardziej pożytecznym w swoim zakładzie pracy, swoimi wynikami raz jeszcze potwierdził, że jego właściwe miejsce — przy tokarce.

Takich jak Maruszczak jest wielu, że wymienię chociażby Wincentego Kończaka — do niedawna pracownika Banku Narodowego w Człuchowie, który posiadając wykształcenie rolnicze przeszedł do swego zawodu, lub Zdzisława Lipskiego — pracownika browaru słupskiego. Ten ostatni doskonale daje sobie teraz radę przy bezpośredniej produkcji i wcale nie tęskni za biurkiem.

I wydaje się, że nie byłoby rzeczą słuszną dyskutować lub przekonywać jednych czy drugich, że ten lub inny zawód piękniejszy. Rzecz chyba w tym najważniejsza, aby nauczyciel pracował na stanowisku nauczyciela, inżynier zajmował odpowiednio do jego kwalifikacji stanowisko, a człowiek z wykształceniem rolniczym pracował w swoim zawodzie. Żeby ci wszyscy, którzy zajmują obecnie w biurach zbędne etaty, a przejdą do produkcji — pracowali jak najlepiej, jak najwydajniej.

Bo pomyśleć tylko, czy dobrze byłoby, gdyby np. tacy artyści jak Surzyński, jak Gruca, jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności pracowali w biurze konstrukcyjnym czy w rozlewni wody sodowej. — Nie — odpowiem — to jest przecież nie do pomyslenia. A czy do pomyslenia jest zatem, by fachowiec — agronom czy zootechnik pracował w urzędzie stanu cywilnego. A niestety, tak nieraz jeszcze bywa.

Zgodzimy się więc chyba wszyscy, że jak najusilniej trzeba dążyć do tego, by właściwi ludzie znaleźli się na właściwym miejscu — dla wielkiej korzyści nas wszystkich.

ZENON SKARPA





### KRONIKA PARTUJĄ

#### Uwaga słuchacze WUM-L

24 bm. odbędą się następujące zajęcia dla słuchaczy I roku WUM-L:

od godz. 15-19 seminarium z historii KPZR - „Podstawy organizacyjne partii marksistowskiej”.

W dniu 25 bm. odbędą się następujące zajęcia dla słuchaczy II roku WUM-L:

od godz. 15-19 seminarium z ekonomii politycznej socjalizmu - „Socialistyczne uprzedmiotowienie”.

### W powiecie Szczecinek:

## W Krzykach powstał już trzeci zespół uprawowy Chłopi z Łubowa zakończyli zbiór buraków cukrowych

W powiecie szczecińskim powstają coraz to nowe zespoły uprawowe. We wsi Krzyki, powstał już trzeci z kolei zespół uprawowy. Chłopi gospodarujący indywidualnie - Ignacy Nosko, Zygmunt Nowicki, Teodor Synlicz i St. Przeworski zawar-

li z Prez. GRN w St. Chwalimiu umowę na 5-letnią dzierżawę 10 ha gruntów, które zaorzą wspólnie jeszcze tej jesieni.

Chłopi gospodarujący indywidualnie w powiecie szczecińskim, całkowicie zakończyli siew zbóż ozimych. Łącznie obsiano 12.340 ha ziemi.

Spółdzielnia produkcyjna im. „33 Rocznic Rewolucji Październikowej” w Pławnie z rejonu POM Czaplnek, do dnia 13 bm. jako pierwsza w powiecie szczecińskim zakończyła całkowicie siew zbóż ozimych na areale 61 ha, wykopki ziemniaków na 18 ha i zakisła kukurydzę z 1 ha. Obecnie spółdzielcy przystąpili do wykopków ziemniaków na działkach przyzagrodowych, gdzie również pomagają sobie wzajemnie. Spółdzielcy z Pławna wykonał już plan dostaw ziemniaków. Omłoty w tej spółdzielni również dobiegają końca.

Ze wsi indywidualnych w powiecie Szczecinek wieś Kwakowo - całkowicie zakończyła wykopki.

Chłopi z gromady Łubowo jako pierwsi w powiecie szcze-

cińskim zakończyli całkowicie zbiór buraka cukrowego i buraki z 18 ha plantacji natychmiast dostarczyli do wagonów.

(Jotem)

### Bar czy gospoda

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Bytowie uruchomiła swego czasu na rogu ul. Rokossowskiego i Sikorskiego bar. Można tam było otrzymać ciastka, papierosy, wino oraz napoje chłodzące. Z czasem, zgodnie z życzeniem mieszkańców Bytowa, w barze wprowadzono sprzedaż mleka. W ten sposób stał się on w istocie barem mlecznym. Przemawia za tym również napis nad lokalem.

Do dziś dnia jednak nie wiadomo, jakie właściwie jest przeznaczenie tego lokalu, tym bardziej, że chociaż wódki się tam nie sprzedaje, to wypija się więcej aniżeli w zwykłej gospodzie. Dzieje się tak dlatego, że obsługa baru nie zwraca uwagi na klientów przynoszących wódkę ze sobą.

Czas więc najwyższy, aby obsługa baru przestała tolerować taki stan rzeczy.

(E. Jot)

### Przeszedł do produkcji

Wojciech Sobieraj, dotychczasowy kierownik sekcji Społeczno-Samorządowej PSS w Człuchowie, po zapoznaniu się z uchwałą Prezydium Rządu w sprawie usprawnienia administracji, postanowił przejść do produkcji piekarniczej.

Sobieraj, od czasu zakończenia wojny, zatrudniony był jako pracownik umysłowy. Pra-

ca ta - jak sam stwierdził - nie dawała mu zadowolenia. Nie mógł jednak zdecydować się jakoś na wybór innej, bardziej dla niego odpowiedniej. Ostatnia uchwała rządu pozwoliła mu spojrzeć inaczej na te sprawy. Obecnie Sobieraj pracuje w produkcji i zdołał już zyskać za swą pracę uznanie kolegów i kierownictwa.

### W przedszkolu PKP w Koszalinie



JEDNYM z wzorowych przedszkoli na terenie naszego miasta jest przedszkole PKP przy ul. Harcerskiej. Dzieci pod troskliwą opieką przedszkolanki wesoło i miło spędzają tu czas. O tym, że jedzenie jest pożywne i smaczne, świadczą najlepiej zadowolone buźki dzieci, które nasz fotoreporter zastał właśnie przy spożywaniu smacznej zupki. Drugie danie było również smaczne, lecz najlepszy był deser.

### Asortyment towarów to nie wszystko Nowy sklep rybny w początkach listopada

Sklep rybny przy ul. Zwycięstwa w Koszalinie jest jedyną tego rodzaju placówką w naszym mieście.

Nic też dziwnego, że kosza liniane odwiedzają go często. W sklepie - nie zawsze wprawdzie - kupić można ryby słodko-wodne, dorsze, śledzie solone i ryby wędzone. Jest też duży wybór konserw ryb w marynacie. Dyrekcja MHM zaopatruje również sklep rybny w konserwy i marynaty w małych puszkach i słoikach. Są one chętnie nabywane przez kupujących.

Należy jednak zwrócić uwagę kierownikowi sklepu, by przestrzegał zasad higieny i czystości i utrzymywał lokal w należytym porządku.

Jeden jednak sklep rybny, chociaż dobrze zaopatrzony - to stanowczo za mało jak na potrzeby naszego miasta. O tym, że projektuje się o-

tworzyć nowy, pisaliśmy już dość dawno. Jest nawet lokal estetycznie urządzone. Cóż jednak z tego, skoro od kilku miesięcy jest on uparcie zamknięty. Okazuje się, że Zarząd Wojewódzki LPZ zwlekał do tej pory z przekazaniem kluczy do zaplecza tego lokalu właścicielowi gospodarzowi tj. MHM.

Jak informuje nas dyrektor MHM Andrzej Majcher sprawa przekazania kluczy została już wyjaśniona i w najbliższych dniach cały lokal przejmie MHM.

Z końcem miesiąca przeprowadzone będą prace związane z odnowieniem zaplecza sklepu.

Nowy sklep rybny, jak zapewnia tow. Majcher zostanie otwarty najpóźniej w pierwszej połowie listopada.

(bk)

### Do dnia 30 września br. zebrano w naszym województwie ponad 2 mln. złotych na SFOS

Zadaniem stałych komitetów i kół odbudowy Warszawy oraz komisji społecznych powstałych w okresie przygotowawczym do obchodu „Miesiąca Budowy Warszawy”, było objęcie działalności propagandowej i zbiorczej na rzecz budowy Warszawy.

W województwie naszym, w okresie „Miesiąca” zoceniła się poważnie współpraca między komitetami odbudowy Warszawy a organizacjami masowymi. Dużą pomoc w tym kierunku okazały komitety Frontu Narodowego i zarządy TPPR. Wiele instytucji i zakładów pracy zorganizowało imprezy, z których dochód przeznaczono na budowę Warszawy. M. in. Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie wystawił w dniu 18 września sztukę „Pięta koguty” przeznaczając całkowity dochód na rzecz SFOS. Ciekawo impreza na rzecz SFOS pt. „Gramy, śpiewamy i tańczymy dla Warszawy” odbyła się w gromadzie Tuczo, pow. Wałcz. Po-

święcone temu celowi wieczornice, festyny, zabawy ludowe organizowane były w wielu miastach, miasteczkach i wsiach naszego województwa. Poza tym odbyło się szereg spotkań pilkarskich, rajdów kolarskich i innych imprez sportowych, z których dochód przeznaczony był na budowę stolicy.

Najlepsze wyniki w akcji zbiorczej uzyskali PKOW w Kolobrzegu, Słupsku i Drawsku, do najgorzej zaliczyć natomiast trzeba powiat Koszalin, Złotów, Wałcz i Świdwin. Wiele komitetów zobo wiązało się wykonać roczny plan świadczeń w miesiącu listopadzie br. Niektóre natomiast komitety gromadzkie, jak np. w Bukowie, Łęcznie i Kołaczcu w pow. białogardzkim, plan zbiorczy za rok bieżący wykonały do dnia 30 września br.

W okresie „miesiąca” powstało również wiele nowych kół odbudowy Warszawy przy zakładach pracy i instytucjach. Dwanaście spośród takich kół przystąpiło do stałych świadczeń na SFOS. Szereg komitetów i kół wzięło udział we współzawodnictwie w tej akcji, dzięki czemu wzrósł plan wykonania świadczeń.

W powiecie drawskim w bieżącym roku do świadczeń włączyły się także zespoły PGR, z których przodującymi są Oleśnica i Cieszyń.

Ogółem w województwie naszym do dnia 30 września zebrano 2 236 000 zł na SFOS.

(Jotem)

(ge-ta)

### Drobna sprawa a wstyd

Jest rzeczą konieczną, aby kierownictwo PDK w Szczecińsku niezwłocznie zajęło się pominięciem w sądu sprawy dla aktorów, a w szczególności zlikwidowało tam antysanitarne warunki, wyniki z bezpośredniego sąsiedztwa ubikacji. Przypuszczamy, że nastąpi to jeszcze przed najbliższym występem aktorów koszalińskich, który odbędzie się najdalej za miesiąc.

(Jotem)

(ge-ta)

## O G Ł O S Z E N I A

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

5 PIEKARZY wykwalifikowanych zaangażuje od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Koszalinie. Zgłoszenia osobiste lub listem kierować do Sekcji Kadr.

K-397-0

INŻYNIERA lub TECHNIKA z długoletnią praktyką na stanowisku DYREKTORA TECHNICZNEGO oraz KIEROWNIKA Działu Planowania i GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast Zakład Instalacyjno-Montażowy PGR Koszalin. Warunki płatności w/g Układu Zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia ZIM PGR Koszalin, ul. Moraka 49.

K-408-0

### POWIATOWY ZARZĄD WETERYNARIИ zawiadamia, że dodatkowe i ostateczne szczepienia psów przeciw wściekliznie

na terenie miasta Koszalin będą przeprowadzane w czasie od 25 - 27 października 1955 roku w godz. od 8.00 - 17.00 w Leśnicy Zwierząt przy ul. Okrzei 5.

Psy nie szczepione w tym terminie zostaną zlikwidowane.

K-404-1

Unieważnia się zgubioną pieczęć w dniu 9 października 1955 roku o treści:

Zjednoczenie PGR Szczecinek  
Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych  
W y c z e c h y  
z siedzibą w Wyczechach, pow. Człuchów  
p-ta Wyczechy, st. kol. Domisław i Czarna.

K-407-1

### Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego

Biurowojewódzkie w Koszalinie z siedz. w Słupsku ul. Stalina Nr 2

poleca w sezonie jesienno-zimowym szeroki wybór:

śniegowców, kaloszy, tanich - praktycznych półbutów męskich i damskich na gumie mikroporowanej i monolite, obuwia filcowego domowego i wyjściowego oraz wszelkiego innego, produkowanego przez przemysł kłuzowy.

Obuwie zakupisz w sklepach MHD, PDT, PSS Gminnych Spółdzielniach naszego województwa.

K-392-1

Unieważnia się zgubioną na terenie Krajenki w dniu 18. X. br. pieczęć podłużną o treści: Centrala Nasienna Przedsiębiorstwo Państwowe Biuro Wojewódzkie w Koszalinie Inspektorat Powiatowy w Wałczu na powiaty Drawsko, Wałcz, Złotów, Insp. Plant. Handl. na powiat Złotów.

K-405-1

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sławnie unieważnia zgubioną pieczęć z napisem:

PSS Sławno magazyn restauracji Nr 1.

K-406-1

### CO, gdzie, kiedy?

**TEATR**  
Bałtycki Teatr Dramatyczny wystawia dziś w Złotowie sztukę Mełera pt. „Chery z urojenia”. Początek przedstawienia o godz. 19.30.

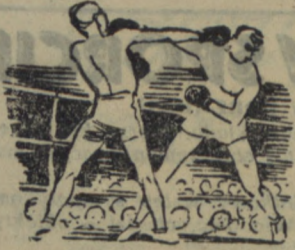
**KINO**  
KOSZALIN. „Nowa Nuta” - Konwój doktora M.; seans o godzinie 16, 18 i 20. WDK - Potawieże krabów; godz. 17.30 i 19.30. „Młoda Gwardia” - Zarębione melodie; godz. 17 i 19. SŁUPSK - „Fotonia” - Biekliny krzyż. „1 Maj” - Dokument. BIAŁOGARD - Skąd my się znamy. SZCZECINEK - Mały uciekłnik. WAŁCZ - Zwiadowcy. USTKA - Achtung! Banditen! SŁAWNO - Wół za kratkami. DARŁOWO - Dni wieczór gramy. KOŁOBRZEŻ - Lut szczęścia.

**RADIO**  
PROGRAM I  
na dzień 25 bm. (wtorek)  
Program dnia 6.55, 15.20. Wiad. 6.50, 8.00, 9.00, 7.40, 12.04, 14.00, 20.00, 23.00.  
5.10 Poranne rozmaitości rób. 6.30 Mel. baletowe. 6.45 Gimn. 7.15 Muzyka rozpr. 6.35 Kalendarz radiowy. 6.45 Gimnastyka. 7.15 Mosaika muz. 7.45 Birkieta sztafeta. 8.00 Koncert ork. PR. 8.40 Zespoły świetlicowe przed mikrofonem. 9.00 „Moralność pani Dulskiej” -

### JAKA DZIS pogoda?

Po pochmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia nastąpi rozpozdzenie.  
Temperatura wahać się będzie od 3° nocą do 16° dniem. Wystąpi silne wiatry z kierunku półw. i wsch., później stopniowo malejące.





# Głos Sportowca



TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO“

Rok IV

Poniedziałek, 24 października 1955 roku

Nr 38 (134)

## I liga

Górnik Radlin—Lechia Gdańsk 0:1.  
 Stal Sosnowiec—Polonia Bytom 4:0.  
 Gwardia Warszawa—Kolejarz Poznań 1:2.  
 Gwardia Bydgoszcz—Wiśniarz Łódź 5:2.  
 Garbarnia Kraków—CWKS Warszawa 0:1.

## Na warszawskim ringu

# Polska-Jugosławia

### 17:3

W dniu wczorajszym na ringu warszawskim zostało rozegrane międzypaństwowe spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją mi Polski i Jugosławii. Pięściarzy Jugosławii gościliśmy po raz pierwszy w historii naszego boksu.

Boks polski powiększył więc swoje kontakty międzypaństwowe o jeszcze jedną pozycję. I to pozycję, którą rozpoczęliśmy imponująco. Nasi reprezentanci wygrali bowiem wysoko — w stosunku 17:3.

Pięściarze Jugosławii, mimo ambicznej postawy, nie mogli sprostać umiejętności Polaków i w większości wypadków wyraźnie ustępowali gospodarzom.

Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności warszawskiej, która z uwagą śledziła przebieg pojedynków na ringu.

A oto wyniki techniczne poszczególnych walk: w wadze muszej Kukier wypunktował wysoko Palica.

Pierwsze dwa punkty zdobył w wadze muszej Kukier, zwyciężając wyraźnie na punkty Palica.

W kogucie Stefanik podwyższył wynik meczu na 4:0. Mistrz Europy w spotkaniu z Paunovicem pokazał dobry boks i wygrał jednoznacznie.

W piórkowej Jugosławianie uszkały wynik pierwsze dwa punkty. Zdobycą ich jest Tot, który wypunktował Sokolowskiego. Jak się później okazało, było to jedyny zwycięstwo gości w niedzielnym meczu.

W wadze lekkiej Niedźwiedzi zwyciężył przez techniczny nokaut Lazarewicz. Polak do chwili odeśnięcia Jugosłowianina do rogu miał zdecydowaną przewagę, godząc pod każdym względem nad swym przeciwnikiem.

W lekkośredniej trzeci punkt dla Jugosławii zdobył Lukic, remisując z Milewskim.

W półśredniej mistrz Europy Drogosz wypunktował wysoko Marica.

Wynik meczu brzmi 9:3 dla Polski. Do zwycięstwa brak nam więc tylko dwóch punktów. Zdobycy ich byli Kukier i Stefanik.

## Gerevich (Węgry) szablonym mistrzem świata

Ostatnia konkurencja szermierczych mistrzostw świata

## 191 tysięcy osób uczestniczyło w Marszach ZMP-owskich

Już ponad 191 tys. dziewcząt i chłopców wzięło udział w Jesiennych ZMP-owskich Marszach Patrolowych. Przeprowadzone w marszach startowało dotychczas ok. 27 tys. młodzieży.

W Harcerskich Marszach Patrolowych dla dzieci w wieku szkolnym uczestniczyło 36 tys. harcerzy.

## ZS Górnik wykonało plan klasyfikacji

Pierwszym zrzeczeniem sportowców, które wykonało tegoroczny plan klasyfikacji sportowej jest „Górnik”. Członkowie ZS „Górnik” na ogólną ilość zaplanowanych 12 188 odznak klasyfikacyjnych, do dnia 30 września br. zdobyli ich 13 634.

bywa je Wolasek. Wygrał on na punkty z Jakowlewem. Teraz chodzi tylko o to, jak wysoko pokonamy jugosłowiański zespół. Pozostali jeszcze trzy walki.

Wszystkie trzy przyniosły zwycięstwa naszym pięściarzom.

Mistrz Europy Pietrzykowski w wadze średniej, mimo że nie zachwycał, wypunktował wysoko swego przeciwnika — Popowica.

W półciężkiej Korolewicz zdobył dalsze dwa punkty przez dyskwalifikację Bogunica. Była to słaba walka, prowadzona nieczysto i przypominała raczej zapasy.

W ostatnim pojedynku — wadze ciężkiej Węgrzyniak pokonał Nikolic. Najstarszy reprezentant Jugosławii, 35-letni Nikolic, mimo wielkiej rutyny i obicia w spotkaniach międzynarodowych, tym razem nie miał wiele do powiedzenia i przegrał jednoznacznie.

## Dalsze zwycięstwa siatkarzy AWF w Pradze

W trzecim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki męskiej rozgrywanego w Pradze, siatkarze AZS — AWF Warszawa pokonali „Stiinte” Bukareszt 3:0 (15:3, 15:6, 15:7). Siatkarze polscy uzyskali dużą przewagę będąc drużyną zdecydowanie lepszą. Mecz odbył się podczas padającego bez przerwy deszczu. Najlepszym zawodnikiem AZS-u był debiutujący w spotkaniach zagranicznych 19-letni Tetianiec.

W drugim meczu Slavia Praga wygrała z jugosłowiańską drużyną „Młodość” (Zagrzeb) 3:0 (15:9, 15:9, 16:14).

## Węgry prowadzą w pięcioboju nowoczesnym

W Bernie (Szwajcaria) rozpoczęła się w sobotę 22 bm. pierwsza konkurencja 5-boju nowoczesnego — jazda konna. Zakończyła się ona drużynowym zwycięstwem Węgrów. Bardzo dobrze pojechali zawodnicy rumuński zajmując drugie miejsce oraz Czechosłowacy, którzy zajęli 4 miejsce. Indy-

## Mistrzostwa Polski w gimnastyce

W hali parkowej i Technikum WF w Stalinoogrodzie rozpoczęły się w piątek 21 bm. drużynowe mistrzostwa Polski w gimnastyce. Pierwsze rozpoczęły ćwiczenia zawodniczek III klasy.

Dużą niespodzianką sprawiło zrzeczenie Zryw, które zwyciężając w konkurencji kobiet — 571,5 pkt. przed Kolejarzem — 412 pkt. i zajmując czwarte miejsce w konkurencji mężczyzn — 233 pkt. (I. Gwardia 391,5 pkt.), objęło prowadzenie w punktacji ogólnej mistrzostw.

Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła Rutecka (Kolejarz) a w konkurencji mężczyzn — Ciesielski (CWKS) — 54,85 pkt.

W sobotę przed południem rozegrano podczas gimnastycznych mistrzostw Polski ćwiczenia obowiązkowe klasy I mężczyzn i kobiet. W konkurencji kobiet po ćwiczeniach obowiązkowych na czele znalazły się reprezentantki CWKS Rociek 45,35 pkt. i Januchowska I 44,95 oraz Dziuba — 44,50.

W konkurencji mężczyzn najwięcej punktów za ćwiczenia obowiązkowe zdobył reprezentant Górnika, z którego czterech najlepszych znalazło się w pierwszej dziesiątce.

Po południu rozpoczęły się ćwiczenia obowiązkowe zawodniczek i zawodników klasy mistrzowskiej. W grupie pierwszej najlepiej wypadły reprezentantki Stall — Maron — 36,433 pkt i Horzonek — 35,102 pkt.

Zacięte walki toczyły zawodniczki w grupie II. Po dwóch konkurencjach Kotówna i Rakoczy miały równą ilość punktów. Na poręczach obydwoje rywalki zdobyły równie jednakową ilość punk-

tów i dopiero w ćwiczeniach na równoważni, które Rakoczy wykonała bezbłędnie, za co uzyskała notę 9,647, objęła ona nieznacznie prowadzenie mając 0,2 pkt. więcej od Kotówny. O zdobyciu pierwszego miejsca przez jedną z tych zawodniczek zdecydowała dopiero ćwiczenia wolne.

## Bardzo potrzebni ludzie

Pełne trzy dni trwa w Koszalinie kurs dla sędziów bokserkich zorganizowany przez SB WKKF Koszalin. Zgłosiło się do niego 22 słuchaczy, którzy po końcowych egzaminach uzyskali tytuł sędziego III klasy lub awansowali do wyższej klasy.

Program kursu przewidywał zajęcia zarówno teoretyczne jak i praktyczne. Przyswojenie sobie tak obszernego materiału wymagało nie byle jakiego wysiłku, toteż od rana aż do późnych godzin wieczornych trwała nauka. Kadre instruktorów stanowili miejscowi sędziowie i działacze boksercy posiadający dość wysokie kwalifikacje.

Organizatorzy kierowali się zresztą nie tylko służyć potrzebą białego zasilenia kadry sędziowskiej naszego województwa, ale brali pod uwagę również fakt, że sędzia to nie tylko wydawca werdyktów, ale przede wszystkim działacz sportowy. Ze szczególnym naciskiem podkreślano więc potrzebę powiązania się sędziego ze swym zrzeszeniem, nawiązania kontaktu z zawodnikami i kierownikami drużyn. Powyższe zadania w żadnym wypadku nie mogą wypłynąć na jednostronność ocen, na krzywdzenie walczących.

Kurs został zakończony. Jego uczestnicy rozjechali się do domów. Ci, którzy uzyskali dopiero tytuły sędziów, przejdą jeszcze praktyczne przeszkolenie pod okiem zaawansowanych kolegów w czasie rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Równocześnie otrzymali oni zadanie wyszukiwania nowych kandydatów na sędziów. Koszaliński boks potrzebuje ich coraz więcej.

Uczestnicy kursu i sekcja bokserka WKKF za naszym pośrednictwem składają serdeczne podziękowania sportowcom WKS 234 i ob. Rosikowi za udostępnienie im sprzętu, sali oraz za dużą pomoc przy organizowaniu kursu.

## Drugie zwycięstwo bokserów Poznania w Westfalii

Bokserzy Poznania odnieśli drugie zwycięstwo w swoim tournée po Westfalii, tym razem w liczącym 60 tys. mieszkańców miasteczku Herford, odległym od Bochum o 150 km. Mecz Poznań—Westfalia wywołał ogromne zainteresowanie w Herford gromadząc w hali ponad 2 tys. widzów, a więc grubo więcej niż mogło się pomieścić. Zawodnicy polscy wypadli bardzo dobrze i wygrali zdecydowanie 16:4. Przegrali: Woźniak w wadze koguciej

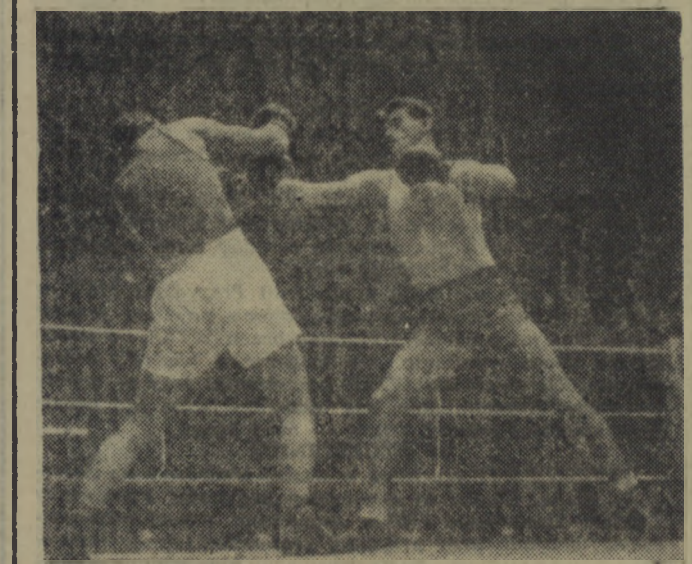


oraz Zmijewski w lekkośredniej. Z drużyny polskiej najlepiej wypadł Hajduga w wadze muszej i Grzełek w półciężkiej, którzy cieszyli się największą sympatią sportowej i obiektywnej publiczności. Najbardziej emocjonującą walkę stoczyli w wadze lekkośredniej Zmijewski i Freiheit. W pierwszych rundach Polak był stroną atakującą, a nawet w I i II rundzie rzucił Niemca na deski. W trzeciej, przy ogromnym dopingu publiczności lepszy kondycyjnie Niemiec uzyskał dużą przewagę i wygrał walkę na punkty. Dobra wrażliwość pozostał również Pietróf. Wygrał on swoją walkę wyraźnie. Publiczność niemieckiej podobał się bojowy Brychlik, który znokautował swoje go przeciwnika w II rundzie.

W hali parkowej i Technikum WF w Stalinoogrodzie rozpoczęły się w piątek 21 bm. drużynowe mistrzostwa Polski w gimnastyce. Pierwsze rozpoczęły ćwiczenia zawodniczek III klasy.

Pełne trzy dni trwa w Koszalinie kurs dla sędziów bokserkich zorganizowany przez SB WKKF Koszalin. Zgłosiło się do niego 22 słuchaczy, którzy po końcowych egzaminach uzyskali tytuł sędziego III klasy lub awansowali do wyższej klasy.

**Warszawa — Manchester 42:66 na żużlu**



We wczorajszym spotkaniu z zespołem Jugosławii, warszawska publiczność zawiła mocno nasz as atutowy Pietrzykowski. Zwyciężył, ale po słabej walce. Na zdjęciu: fragment walki: Pietrzykowski — Glosat (Hamburg). Wygrał przez k. o. Pietrzykowski.

## Na boiskach piłkarskiej klasy A

W dniu wczorajszym rozegrał przedostatnią kolejkę spotkań piłkarskich o mistrzostwo koszalińskiej klasy A.

W Koszalinie, miejscowa Sparta rozgromiła na swym boisku zajmując ostatnie miejsce w

## Puchar Polski zdobyli piłkarze Szczecinka

Wczoraj na stadionie koszalińskiej Sparty rozegrano finałowe spotkanie o Puchar Polski między szczecińską Spartą a WKS 138. Zwyciężyła Sparta w wysokim stosunku 7:0 (4:0).

Wojskowi nie byli zdolni przeciwstawić się III-ligowemu zespołowi ze Szczecinka. Mimo kilku ładnych zagrań, gubili się oni pod bramką, marnując szereg okazji. Nawet po przerwie, kiedy sędzia podkładał rzut karny, nie potrafił zamienić go na bramkę.

Mecz nie należał do ciekawych i toczył się w niesportowej atmosferze. Wojskowi dopuszczali się często gry brutalnej, co było powodem wielu niemilych incydentów na boisku. Następnym tej gry było znieście Zukowskiego (Sparta) pod koniec meczu z pola gry.

Piłkarze WKS zasłużyli na ostre słowa krytyki. Fakt ten powinien być sygnałem również dla sędziów, którzy tolerują często zbyt ostłą grę piłkarzy.

Powracając do oceny gry trzeba stwierdzić, że zwycięzcy byli zdecydowanie lepsi. Przewyższali oni przeciwników przede wszystkim szybkością i bardziej produktywną grą w polu. Szczególnie po dobieganiu szybki lewoskrzydłowy i pewnie wykopujący piłki środkowy obrońca Stec.

W drużynie pokonanych ładnie grał prawy łącznik. Bramkarz nie ponosi winy za puszczoną bramkę.

Spodziewaliśmy się od finalistów Pucharu Polski województwa koszalińskiego lepszej gry. Z pewnością stałaby ona na dobrym poziomie, gdyby partner Sparty grał bardziej fair.

Po zwycięstwie tym Sparta Szczecinek zdobyła Puchar na rok 1955/56.

tabeli Spartę za Złotowa w stosunku 8:0, do przerwy 3:0. Mecz ten miał duże znaczenie dla obu drużyn, broniących się przed spadkiem. Koszalinianie rozstrzygnęli go na swoją korzyść w sposób nie podlegający dyskusji. Tym niemniej jednak niedzielne zwycięstwo koszalińskiej Sparty wcale nie zmieniło jej sytuacji w tabeli. Wczoraj bowiem ratująca się przed spadkiem Sparta Polczyn była autorką niemałej niespodzianki, zwyciężając w Człuchowie tamtejszych Budowlanych 3:1 (1:0).

Piłkarze Polczyna zagrali bardzo ambitnie i ofiarnie, a zwycięskie bramki zdobyli: Lisiać, Kajl i Krokowski. Dla pokonanych honorowy punkt zdobył Klimek.

Koszaliński Bałtyk gościł wczoraj w Drawsku. W meczu z tamtejszą Drawą doznał on porażki w stosunku 2:3 (1:1). Przez cały czas spotkania przewagę mieli gospodarze, zdobywając bramki przez Rakowskiego, Stasiłowicza i Koprowskiego. Mecz stał na przeciwnym poziomie, obfitował jednak w wiele emocjonujących momentów.

W dniu jutrzejszym podamy pozostałe wyniki wraz z aktualną tabelką rozgrywek.

## Pod ligowymi koszami

W meczu koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi łódzka Sparta przegrała z Kolejarzem Poznań 45:71 (33:39).

Goście mieli przez cały czas spotkania, a zwłaszcza po przerwie zdecydowaną przewagę. Najwięcej punktów dla Kolejarza zdobyli Pudelewicz i Feglerski, dla Sparty — Szmidt.

W meczu o mistrzostwo I ligi koszykówki kobiet rozegranym 22 bm. w Krakowie AZS-AWF (Warszawa) pokonał CWKS (Kraków) 73:54.

W drugim meczu rozegranym 22 bm. w Krakowie krakowska Wisła została pokonana przez warszawską Polonię 47:70 (20:35).



## Zamiast reportażu

## Rozmawiamy z instruktorem gimnastyki

Jechałem do Liceum Pedagogicznego w Słupsku z zamiarem udania się tam na lekcję gimnastyki.

Idąc wprost do szkoły, oczyma wyobraźni widziałem obraz sali z przyrządami gimnastycznymi, grupę dziewcząt wykonujących elastyczne ruchy itp. Po prostu chciałem ujrzeć młodzież liceum, ćwiczącą pod okiem instruktora Jadwigi Masiukiewicz, bo właśnie do niej wybrałem się z wizytą.

Spotkało mnie jednak rozczarowanie. Masiukiewicz nie prowadziła w tym dniu zajęć i moje zamiary spełzyły na niczym. Ograniczyłem się więc do odbycia z nią rozmowy na temat rozwoju gimnastyki w naszym województwie.

Jadwiga Masiukiewicz jest absolwentką Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu, ze specjalnością w gimnastyce, a więc jednym z niewielu fachowców gimnastycznych na terenie województwa. Pracuje w swoim „fachu” od 4 lat. Zna go więc b. dobrze. W liceum prowadzi sekcję gimnastyczną i obowiązkowe nauczanie wychowania fizycznego. Nie lubi wiele mówić o swojej pracy, więc pomagam jej pytaniami...

— Czy wasza sekcja jest jedyną w Słupsku?

— Nie. W Słupsku istnieją jeszcze sekcje przy „11-lacie” i przy LZS Traktor.

Jakie macie osiągnięcia?

— Sekcja nasza istnieje od 3 lat. Skupia dziewczęta i chłopców starszych klas. Brałm udział w eliminacjach wojewódzkich przed spartakiadą ogólnopolską SKS w 1953 r.; na mistrzostwach wojewódzkich uplasowaliśmy się w czółwce. Członkowie sekcji ćwiczą układy, wchodząc w skład klasy młodzieżowej i III. Mamy wiele utalentowanej młodzieży. Wśród niej wyróżniają się: Gilówna, Cienka, i Adamczykówna.

Jakie macie plany na najbliższy okres?

— Mamy dużo do zrobienia — mówi Masiukiewicz. — Największy nacisk kładziemy na przygotowanie młodzieży do spartakiady w przyszłym roku. Już niedługo zorganizujemy zawody z „11-latką”, na których młodzież będzie miała możliwość uzyskania klas spor-

towych. Chcemy także przystąpić do prac wstępnych nad ćwiczeniami klasy II.

Ktoś mógłby powiedzieć: — Cztery lata pracy i tak skromne wyniki? A więc trochę wyjaśnij:

W tej gałęzi sportu osiągnięcie dobrego poziomu nie przychodzi tak łatwo jak w innych dyscyplinach. Gimnastyka wymaga wielu lat uciążliwej, systematycznej pracy, dobrego sprzętu i sali.

Instruktor Masiukiewicz pracuje z wychowankami w trudnych warunkach. Szukała pomocy w miejscowym MKKF — nadaremnie. Starła się znaleźć wspólny język z działaczami Kolejarza i Stali — bez skutku. Odpowiedź w rodzaju „gimnastyka w zreszeńiach nie jest popularna” i inne „usprawiedliwiający” argumenty są wyrazem, że zreszeńia idą po najmniejszej linii oporu, koncentrując swą uwagę na rozwiniętych już w pewnym stopniu — piłce nożnej, boksie, lekkoatletyce i innych.

Dyscyplina sportu, o której mowa, jest w naszym województwie poważnie zaniedbana. Co jest przyczyną tego? Posłuchajmy dalszych wypowiedzi instr. Masiukiewicz.

— Brak sekcji gimnastycznych — stwierdza ona — zupełnie beztroška zreszeńia i komiśta w kulturze fizycznej, nie wielka ilość instruktorów — oto czynniki hamujące jej rozwój.

— Czyż nie mogłoby być inaczej? Przecież gimnastyka jest sportem zbyt kosztownym. Odpowiednie jej rozpropagowanie ściągnie na salę wielu zwolenników. O to warto się starać. Gimnastyka bowiem ma wiele zalet. Wyraźbia dyscyplinę, odwagę, zręczność, wzmacnia mięśnie i układ kostny. Jest podstawą do uprawiania innych dziedzin sportu.

Przed rzeszą młodych entuzjastów sportu stoi możliwość uprawiania gimnastyki. Chodzi tylko o stworzenie ku temu dogodnych warunków. Mogą to uczynić tylko instancje sportowe przez należyte propagowanie tej pięknej dyscypliny sportu wśród młodzieży w kołach sportowych i zatrudnienie się o podstawowy sprzęt.

## Kontakty zagraniczne piłkarzy radzieckich

Piłkarska reprezentacja ZSRR rozegrała w niedzielę 23 bm. na moskiewskim stadionie Dynamo spotkanie międzypaństwowe z reprezentacją jedenastką Francji. Był to pierwszy mecz obu reprezentacji.

W najbliższych dniach przewidziane są wyjazdy czterech czołowych drużyn radzieckich zagranicę. Moskiewski Spartak wyjedzie do Belgaru na rewanżowy mecz z Partyzantem. Zdobycza Pucharu ZSRR CDSA uda się na tournée do Norwegii i Danii. Trzeci zespół moskiew-

ski — Lokomotiw wyjedzie do Indonezji, natomiast Lenin gradzki Zenit do Chin Ludowych.

JUŻ niewiele ponad 3 miesiące dzieli nas od momentu, gdy we włoskiej miejscowości Cortina d'Ampezzo, przez wieś nazywaną „perłą Dolomitów” rozpoczyna się Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Nic więc dziwnego, że pokoje zajmowane przez Wydział Hokeja na Lodzie GKKF, które do niedawna odwiedzane były jedynie przez najbardziej odważnych tej dyscypliny działaczy,

Aktyw zreszeń sportowych winien zastanowić się nad utworzeniem sekcji ogólnego przygotowania w podległych im zakładach pracy. Stanowiłyby one załazek rozwoju tak zaniedbanej u nas gimnastyki sportowej lub akrobatycznej.

A. NOWACKI

## Na wodnym szlaku



Cicho i bez rozgłosu, a więc i bez większej frekwencji widzów, odbyły się w niedzielę, 16 bm., na jeziorze w Szczecinku regaty o tytuł najlepszego żeglarza w powiecie. Ciekawa ta impreza zo-

stała zorganizowana na zakończenie sezonu żeglarskiego, gromadząc na starcie 6 załóg.

Pierwsze miejsce zajęła trójka Klubu Morskiego przy LPZ w Szczecinku w składzie: A. Lasak — sternik oraz B. Szmidt i J. Szabiel.

Na drugiej pozycji uplasowała się załoga OSW z Czaplina — S. Kirszewski — J. Kareba i J. Serwacki, zaś trzecie — Sparta (Z. Sokółowski — L. Zawadzki i Wilczyński).

Zawody zakończono rozdaniem dyplomów i upominków.

Na marginesie sprawozdania z ostatniej w tym sezonie imprezy wodnej trzeba zaznaczyć, że mimo idealnych warunków wodnych w naszym powiecie, żeglarsstwo jest nadal słabo rozpowszechnione.

W okresie zimowym należałoby zorganizować szkolenie teoretyczne — aby w przyszłym sezonie żeglarze mogli wyruszyć na wodne szlaki.

Oczywiście, dużą uwagę trzeba zwrócić na młodzież. Wystarczy udostępnić jej kursy, a potem sprzęt, a niewątpliwie wiele młodzieży skorzysta z zajęć.

Na zdjęciu — fragment załóg żeglarskich.

Jotem

## Hołuj finiszuje



Pierwsze spotkanie szachowej mistrzyni Polski — Hołuj na międzynarodowym turnieju w Moskwie, nie przyniosły najważniejszych sukcesów. Dopiero od ósmej rundy turnieju Polka może poszczycić się cennym zwycięstwem nad Amerykanką Greoser, Lazarewic (Jugosławia) i We gierką Kertesz. 11 runda przyniosła reprezentantce Polski remis w spotkaniu z De Moscini (Argentyna).

## TYDZIEŃ W SPORCIE

COŚ TU NIE W PORZĄDKU

FAKTYCZNIE ani ładu, ani składu. Bierze kto chce, niszczy kto chce, a jak ktoś chce remontować, to mu nie pozwalają.

Mam nadzieję, że ten ogólnikowy wstęp sympatykom sportu jest dość zrozumiały. Wiadomo, chodzi o obiekty i urządzenia sportowe.

O urządzeniach, ich niewłaściwej konserwacji, złym użytkowaniu, wreszcie — prowadzonej w zółwim tempie odbudowie niektórych obiektów pisaliśmy już niejednokrotnie. W tym tygodniu jednak otrzymaliśmy szereg meldunków, mówiących o tym, że z naszymi obiektami jest nie tylko źle, ale nawet bardzo źle.

ZACZYNAJMY WĘDRÓWKĘ...

ZRÓBMY krótką wędrowkę po województwie. Zaczniemy od Sławna i Koszalina.

Niedawno zamieściliśmy list sportsmenki, krytykującej tych, którzy zorganizowali wystawę na... stadionie sportowym w Sławnie. Dłż przed podobnym problemem: rezygnować ze sportu na kilka tygodni, czy... walczyć o salę — stanęła dyrekcja szkoły zawodowej w Koszalinie. Z zupełnie niezrozumiałych przyczyn WZPT w Koszalinie zaplanował zorganizowanie wystawy w sali gimnastycznej tej szkoły. A ponieważ, jak dotąd, nie znalazły się w Koszalinie „czynniki”, które by stanęły w obronie szkoły — można się spodziewać, że już niedługo młodzież zamiast ćwiczyć będzie chodziła oglądać eksponaty...

I DALEJ PO KOSZALINIE

Z A stadionem jest basen pływaki. Wymaga remontu. Już kilka zreszeń zobowiązywało się przeprowadzić jego odbudowę.

Tak długo jednak były chęci, dopóki nie okazało się, że „sprawę załatwiono przychylnie, można zaczynać remont”. Wtedy chęci przyskały, a basen... czeka już kilka lat.

Ostatnio podjął się remontu Woj. Związek Spółdzielni Pracy. Instytucja ta ma na to odpowiednie fundusze. Już w przyszłym roku koszalinianie mogliby mieć wygodnie, bo blisko położony basen pływaki.

Mogliby, ale nie będą mieli, jeśli Prezydium MRN w Koszalinie nie zmieni decyzji. Zmiana powinna przyść łatwo. Raz już przecież przynano basen WZSP. Po trzech dniach decyzję cofnięto. Ale to przecież błąd do naprawienia. Kierownictwo WZSP nie straciło jeszcze ochoty do pracy. Koszalinianom zaś wszystko jedno kto będzie przeprowadzał remont. Grunt — mieć basen.

W SZCZECINKU

PRZENIESMY się teraz w naszej wędrowce do Szczecinka. Chodzi tu o przystań żeglarską. Pracownicy Odcinka Drogowego PKP w Szczecinku chcieli wyremontować budynek przy przystani żeglarskiej. Prace remontowe miały być rozpoczęte jesz e w tym roku. I z pewnością kolejarze nie zrobiliby zawodu, gdyby... dostali obiekt w dzierżawę. Nie dostali jednak, bo prawo do eksploatacji tego budynku ma... nie istniejąca tam od lat Gwardia.

Można by przytoczyć jeszcze wiele przykładów. Wspomnieć np. o szałbitkum temple budowy basenu w Biało-gardzie, o nienadającym się do użytku lokalu Rady Okrę-gowej ZS Kolejarz czy o znanej już sprawie gmachu WKKF. Ale dość. Wystarczy. Czas sięgnąć po

WNIOSKI

NASUWAJA się one same. Po pierwsze — salę gimnastyczne zarządzeniem Ministerstwa Oświaty są przeznaczone wyłącznie do zajęć sportowych. Po drugie — prezydium rad narodowych muszą bliżej zainteresować się obiektami sportowymi, wykazać więcej troski o potrzeby sportowców i miłośników sportu.

Urządzenia trzeba oddawać do eksploatacji tym, którym są one naprawdę potrzebne. W Karlinie i Słupsku docenia się potrzebę posiadania własnych urządzeń sportowych. Nikt tam nie traci czasu na przetargi. Działacze i sympatycy kół pracują co sił. Ten zapał trzeba wykorzystać. Można to jednak osiągnąć tylko rozsądną gospodarką, odpowiadającą potrzebom sportowców.

I na koniec jeszcze kilka słów. Tym razem o WKKF. Ta instancja jest gospodarzem sportu w naszym województwie. Pięknie, że WKKF ma poważne plany w zakresie budownictwa. Ale trzeba przede wszystkim dbać o te obiekty i urządzenia sportowe, którymi już dysponujemy.

(1R)

## Z myślą o Olimpiadzie

## Ambitne plany polskich hokeistów

obecnie stale pełne są interesantów. Przecież udział naszych hokeistów w turnieju olimpijskim zo-

stał już zdecydowany, a obecnie cały wysiłek organizacyjny kładzie się na odpowiednie przygotowanie drużyny do tak poważnej imprezy. O przygotowaniach tych informuje nas nacelnik Wydziału Hokeja na Lodzie GKKF — Zbigniew Ostrowski:

— Przed kilkunastoma dniami rozpoczęło się w Warszawie pierwsze zgrupowanie treningowe kadry olimpijskiej. Zajęciami kierują trenerzy Palus, Przędziecki, Burda i Kasprzycki — mówi nac. Ostrowski. Na lodowisku warszawskim dokonano pierwszych prób zamrażania i nasi kadrowicze przeprowadzają już normalne treningi na lodzie. Właśnie to planowany był początkowo w tym okresie wyjazd na trening do Berlina, a następnie do Morawskiej Ostrowy, gdzie trenować mieliśmy wspólnie z kadrą CSR. Jednak po dokładnym zastanowieniu doszliśmy do wniosku, że będziemy zagranicą mimo wszystkich ograniczeń w godzinach treningów, a u siebie możemy dowolnie się „wyjeździć”.

A więc artykuły jakie ukazały się ostatnio w prasie sportowej o fatalnym stanie naszych lodowisk, nie pokrywały się ze stanem rzeczywistym?

— O tyle nie były one zgodne z prawdą, że inszycie w ubrt ma-

łym stopniu krytykowały stan lodowisk. Przecież to, że w Warszawie zostaje ono uruchamiane, będąc zresztą w dalszym ciągu tylko „prowizorką” to w głównej mierze zasługa PKOlimp., a nie instytucji powołanej do czuwania nad nim — Departamentu Urzędzeń Sportowych GKKF. Niedostateczne też jest zainteresowanie Departamentu Urzędzeń Sportowych budową krytego lodowiska w Łodzi, oraz lodowiska, o które tak długo i zresztą w pełni słusznie dopomina się Pomorze. A jak długo nie będziemy mieli co najmniej 5 sztucznych lodowisk, tak długo nie można mówić o szerszym spopularyzowaniu hokeja — dyscypliny, która przecież tak bardzo nam „leży”.

JAKIE mecze sparingowe przewidujecie dla kadrowiczów w ramach przygotowań do turnieju olimpijskiego?

— Projektujemy sprowadzenie w dniach 1-3 listopada Kamratery (Szwecja), a pomiędzy 13-15 listopada znaną już z występów w Polsce szwedzkiej drużyną Hammarby. W okresie 5-10 listopada gościć będziemy jeden z czołowych zespołów czeskosłowackich, wzgl. wyjedziemy na kilka spotkań do CSR. Koniec grudnia przyniesie turniej międzypaństwowy w Warszawie, w którym już również zapowiadamy się

bie udział reprezentacji Finlandii i Jugosławii.

— Kiedy wystartują ligi?

— Po raz pierwszy w roku bleżącym rozgrywkami w obydwu ligach przeprowadzone będą w jednej grupie. I ligę tworzą: CWKS — Warszawa, Gwardia — Bydgoszcz, Górnik — Staliność, Pomorzanie — Toruń, Gwardia — Staliność, Start — Staliność i Włóknarz — Łódź, a w skład II ligi wchodzi: Sparta — Cieszyń, Unia — Krynica, Unia — Wryn, Włóknarz — Zgierz, AZS — Staliność, Sparta — Warszawa, AZS — Warszawa i CWKS — Bydgoszcz. Obydwie ligi rozpoczną swe mistrzostwa 20 listopada.

— I jeszcze jedno pytanie. Jak wygląda sprawa sprzętu?

— Pewną ilość wysokogatunkowego sprzętu hokejowego sprawa dzamy z zagranicy dla naszej kadry. Częściowo poprawie uległa również nasza produkcja krajowa, chociaż są jeszcze duże braki. Np. kije hokejowe wyprodukowane przez łódzką „Fremę” nie nadają się do użytku i całą ich partię trzeba było zwrócić producentowi. Niemniej jednak, ogólnie biorąc, sytuacja na odcinku sprzętu powinna się poprawić.

Dziękujemy nac. Ostrowskiemu za informacje, wierząc równocześnie, że nasi hokeiści do turnieju olimpijskiego przygotowani zostaną tak, iż wypadną na nim lepiej niż na poprzedniej Olimpiadzie w Oslo lub tegorocznych Mistrzostwach Świata w Krefeld.

ZIMOWE OŚWIENI



Na zdjęciu: budowa nowego stadionu zimowego w Cortina d'Ampezzo, na którym odbędą się zimowe igrzyska.